

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 12 grudnia 1911 roku.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37. Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50. Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Teatr Popularny, **Dziś, Dwie Sieroty** **Jutro, Koniec Mesjasza.**

12-te przedstawienie dla prenumeratorów „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

TEATR POPULARNY pod dyrekcją **A. MIELEWSKIEGO.** We wtorek, dnia 12 Grudnia r. b. o godz. 8 m. 15 w. daną będzie sztuka w 5 aktach Enry'ego p. t.

DWIE SIEROTY

Bilety po zniżonych do połowy cenach są do nabycia w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia 37 codzień od godz. 9 rano do 8 wiecz. Sprzedaż w administracji trwać będzie codzień do wtorku p. tyg. do g. 4 1/2, po poł. Reszta biletów sprzedawana będzie w kasie teatru od godz. 5 po poł. we Wtorek już po cenach zwykłych. Administracja sprzedaje bilety tylko za okazaniem kwitu od opłaconej prenumeraty.

Sergio KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZEBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

żądać wszędzie

The Bio-Express **Wspaniały, ciekawy program!**

ZIELONA 2.

Bank Handlowy w Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić, że termin trzeciej (ostatniej) wpłaty na nowe akcje (V emisji) po rb. 100 — na akcję — upływa z dniem 15 Grudnia r. b.

Wpłaty przyjmują: Bank Handlowy w Łodzi i jego oddziały; w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach, Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w Petersburgu oraz „Mitteldeutsche Creditbank” w Berlinie.

Czas odnowić prenumeratę

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Kalendarzyk.

Wtorek, d. 12 grudnia 1911 r.
Dziś: Aleksandra.
Jutro: Lucji P.

Zydzi antisemici.

W numerze sobotnim „Kurjera” w artykule wstępnym potępiliśmy postać kieleckiego do Dumy państwowej, p. Jarońskiego, za jego przemowę za ograniczeniem praw żydów.

Napiętnowaliśmy tę mowę tak, jak na to zasługiwała.

Kazało nam to uczynić poczucie sprawiedliwości i rozumna — zdaniem naszym — polityka, która wskazuje nam receptę: nie wolno przemawiać za ograniczeniem praw innych narodów polakom, których prawa są ograniczane na każdym kroku.

Na tem samym posiedzeniu Dumy, na którym poseł Jaroński wygłosił mowę, — zdaniem naszym i nie tylko naszym — zupełnie niepotrzebną, poseł Niselewicz, żyd, wystąpił z mową gwałtowną przeciw polakom, właśnie z powodu przemówienia p. Jarońskiego.

Niselewicz powiedział pomiędzy innymi:

„Polacy wystawili sobie świadectwo ubóstwa umysłowego i dali się poznać jako naród niekulturalny, dziki, pragnący ograniczyć innych dlatego tylko, że nie są w stanie walczyć innymi, legalnymi i dozwolonymi środkami”.

Nie zwracaliśmy uwagi szczególnej na tę mowę, aczkolwiek mało to nas obchodzi, co o nas mówić może poseł.

wybrany w odległej gubernji rosyjskiej, w dodatku poseł, który nie zna wcale stosunków w Królestwie polskiem i który nie wie o tem, że gdy żydzi mają u nas prawo utrzymywania chederów, — dzięki czemu nie ma u nas analfabetów żydów — równocześnie polacy za szerzenie oświaty wśród ludu siedzieli w lochach warszawskiej cytadeli.

Nie zwracaliśmy uwagi szczególnej na mowę p. Niselewicza także i dlatego, aby nie budzić niechęci do żydów, w których rzekomo obronie on występował.

Warszawska „Nowa Gazeta” tłumaczyła po części p. Niselewicza, napadł zaś na niego gwałtownie „Kurjer Poranny”, poczytywany ogólnie za organ judofilski.

Aż oto stała się rzecz zgoła nieoczekiwana, jakby na dowód: że głupota w sprawach polityki nie jest niczym monopollem, jakby na stwierdzenie, że największymi antisemitami bywają niekiedy, niektórzy żydzi.

Oto warszawski dziennik żargonowy „Frajnd”, rozehodzący się podobno w 60,000 egzemplarzy donosi:

„Niektórzy działacze społeczni warszawscy wysłali wczoraj depeszę do posłów żydowskich. Niselewicza i Frydmana, w której dziękują im za ich energiczne wystąpienie w obronie praw żydów polskich, oraz proszą ich o wyzyskanie całego swego wpływu, ażeby Duma odrzuciła poprawkę Grabskiego, aby wyborcy jednej kury mieli prawo wybierać na radnych miejskich członków innej kury,

„Telegram o podobnej treści wysłała także do wspomnianych posłów redakcja „Frajnda”.

Donosząc o tem, „Kurjer warszawski”, który zawsze stara się być bardzo oględnym w wypowiedaniu swoich poglądów na sprawę żydowską, dodaje od siebie następującą uwagę:

„Włec nawet „Frajnd”, którego umiarkowanie pochwalili niedawno

polscy „Izraciata”, uważali za właściwe podziękować Niselewiczowi za jego napaść na polaków. I dziwić się tu potem, że wybiera u nas iala antysemityzmu.”

Istotnie też, najzgorzalszy antisemita nie wyrządza zazwyczaj takiej krzywdy żydom, jak pismacy żargonowi, którzy zbyt często przez krótkowzroczność swoją budzą nawet drzemające uczucia.

Stary to aforyzm: „Broń mnie od przyjaciół!”...

F.

Sprawa samorządu w Dumie.

Wczoraj Duma państwowa prowadziła w dalszym ciągu obrady nad projektem ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem.

Na porządku dziennym artykuł 8 projektu, dotyczący języka w samorządzie.

Poseł suwalski, **litwin Bułat,**

stawia wniosek, żeby w 8 miastach gubernji suwalskiej wprowadzono język litewski zamiast polskiego.

Poseł od ludności rosyjskiej w Warszawie, **Aleksiejew,**

wnosi poprawkę, żeby wypowiedzić do samorządu jedynie i wyłącznie język rosyjski. radzi nie ustępować na tym punkcie, albowiem wszelkie ustępstwa prowadzą do nowych ustępstw, aż musiałyby się skończyć na autonomji. Kandydat na przyszłego prezydenta m. Warszawy, Suligowski — mówi p. Aleksiejew — żąda, aby wszyscy radni obowiązująco rozumieli język polski. Takie żądanie uniemożliwiłoby rosjanom branie udziału w samorządzie.

Przedstawiciel rządu, **Ancyferow,**

broni artykułu w redakcji rządowej i występuje zarówno przeciwko poprawce Aleksiejewa, jak wszelkim innym drob-

niejszym poprawkom. Poprawka posła Bułata—zdaniem p. Ancyferowa—jest nie do przyjęcia. Ale ponieważ zachodzi tu kwestja, więc w miejscowościach o ludności mieszanej należy wprowadzić do samorządu język rosyjski wyłącznie.

Następnie zabiera głos poseł
Władysław Grabski.

Poseł
Babiański

uważa, że poprawka Bułata nadaje się do dyskusji. Język polski należy w samej rzeczy równouprawnić z językiem litewskim w 8 miastach suwalskich.

Nacjonalista

Czichaczew

popiera także poprawkę Bułata, uważając ją za słuszną. Mówca pragnie ją jednak uzupełnić i rozszerzyć, dodając, że w miastach, gdzie przeważa ludność niemiecka, należy wprowadzić do samorządu język niemiecki.

Natomiast październikowiec

Bennigsen

zwalcza poprawkę Bułata, albowiem języka litewskiego w miejscowości, o którą chodzi Bułatowi, nikt nie rozumie, prócz litwinów, nawet polacy. Zresztą jedynie w dwu miastach suwalskich można znaleźć większość litewską. Odwrotnie, język polski jest rozumiany nawet przez Rosjan. Co się tyczy poprawki Aleksiejewa, to Bennigsen popiera ją w tym sensie, żeby prezydent rady miejskiej władai obowiązkowo językiem rosyjskim.

Bułat ponownie przemawia w obronie swej poprawki. Przyciska on statystykę z gub. suwalskiej, według której 7 tamtejszych miast ma posiadać większość ludności litewskiej.

W dalszym ciągu rozpraw kadet

Szczepkin

popiera poprawkę Babiańskiego.

Po nim występuje powtórnie poseł

Grabski,

dowodząc, że twierdzenie Bułata, jakoby w gubernji suwalskiej nie było Polaków, nie odpowiada zupełnie istotnemu stanowi rzeczy. Polacy tam są w liczbie bardzo znacznej i odgrywają wielką rolę w całym życiu miejscowem. Poprawka Bułata zmniejsza prawa języka polskiego w kilku miastach, nie rozszerzając bynajmniej praw języka litewskiego.

Następnie referent projektu samorządu,

Sinadino,

broni redakcji artykułu, przyjętej przez komisję, i występuje przeciwko poprawce Bułata i Babiańskiego. Z drugiej strony Sinadino opowiada się na korzyść poprawki Aleksiejewa.

Mowa Wład. Grabskiego.

Poseł Władysław Grabski przemawia w sprawie poprawki Bułata i Babiańskiego, oraz w sprawie języka polskiego w samorządzie.

Obie redakcje art. 8 — mówi — zarówno rządowa, jak komisyjna, są złe, bo język polski sprowadza się tam do roli jedynie pomocniczej, a więc drugorzędnej. W każdym razie jednak redakcja komisyjna jest lepsza od redakcji rządowej pod względem technicznym; ją też Koło polskie będzie popierało. Mówca zaznacza ponownie, dlaczego Koło nie wnosi własnych poprawek, dotyczących języka w samorządzie, lubo uważa, że pod tym względem projekt rządowy ciężko obraża prawa języka polskiego.

Co się tyczy poprawki Bułata, Grabski występuje przeciw niej. Poprawka ta pozbawia Polaków tych praw, które przyznane zostały przez rząd, czyli jest krokiem wstecz. Natomiast mówca wypowiada się na korzyść poprawki Babiańskiego, to znaczy na korzyść równouprawnienia języków polskiego i litewskiego w 8 miastach w gub. suwalskiej.

Przyjęcie poprawki Aleksiejewa.

Po wyczerpaniu listy mówców przystąpiono do głosowania.

Tekst art. 8 przyjęto w redakcji komisji, a odrzucono tekst rządowy.

Następnie

przyjęto poprawkę Aleksiejewa,

że prezes rady miejskiej ma prowadzić obrady w języku rosyjskim. Przedstawiciel rządu oświadczył, że poprawka ma znaczenie jedynie redakcyjne, po-

nieważ rozumie się samo przez się, że prezes rady podczas posiedzeń rady powinien sam mówić po rosyjsku.

Za poprawką Aleksiejewa głosowało prócz grup większości także wielu kadetów oraz postępowcy.

Wszystkie inne poprawki, między niemi Bułata i Babiańskiego, odrzucono.

Za poprawką Babiańskiego głosowali kadeci i polacy. Za poprawką Bułata nacjonalisci, socjaliści, trudowicy oraz część kadetów.

Charakterystyka rozpraw.

Petersburg, 11 grudnia — „Riecz” charakteryzuje rozprawy chełmskie w Dumie oraz stanowisko w nich poszczególnych stronnictw i grup jako akta wyplacania weksli nacjonalistycznych, zarówno ze strony październikowców, jak ze strony opozycji.

Oto dlaczego — zdaniem „Rieczy” — październikowcy popierają nacjonalistów, opozycja zaś — Polaków.

Bezstronne pisma.

Petersburg, 11 grudnia. — O sposobie traktowania przez nacjonalistyczne pisma tutejsze roli sprawozdawczej z obrad chełmskich, świadczy najlepiej fakt, że „Nowoje Wremia” wczoraj nie zawiadomiło ani słowem o mowie posła Łomżyńskiego, Harusewicz, która tymczasem powaga argumentacji i siłą wyrazu wywołała w Dumie wrażenie.

Inne dzienniki tegoż pokroju dają jedynie krótkie wyjątki.

Sprawę samorządu miejskiego w Królestwie poruszają również „Bierzewja Wiedomości”.

„Projekt ten — czytamy — jest pewnego rodzaju jałmużną polityczną, wobec tego, iż zaraz po nim wchodzi na porządek dzienny sprawa wyodrębnienia Chełmszczyzny.

„Sprawa to bardzo ostra i porusza i ambicję narodową, i interesy Polaków, ze strony najboleśniejszej.

„Sprawa chełmska to plód owego zaczerpnięcia nacjonalistycznego, któremu podległa polityka Stołypina, ostro przysunięta ku prawicy.

„Przed pierwszemi objawami tego skrajnego nacjonalizmu cała administracja Królestwa (nie wyłączając generała Hurki) wypowiedziała się wiele razy przeciwko wyodrębnieniu Chełmszczyzny. Ale obecnie tego rodzaju opinie generał-gubernatorów i gubernatorów są kwestjonowane, jako stronne i nieprawdziwe, a polityka nacjonalistyczna obraca sobie Chełmszczyznę jako sposób załatwienia porachunków z Polakami, i to na gruncie klerykałno-politycznym.

„W ten sposób pomiędzy sprawą samorządu miejskiego i sprawą chełmską powstał pewien związek. Samorząd — to odstępne za Chełmszczyznę, której szczególnie łapczywie zagnęło duchowieństwo.

„W takich warunkach wytworzyła się atmosfera niezbyt odpowiednia do rozważania projektu samorządu. Wielka też szkoda, że ta ważna sprawa będzie uchwalana pod wpływem nienawisni nacjonalistycznej, która tak opanowała październikowców i nacjonalistów...”

Projekt chełmski.

Ze względu na toczące się obecnie w Izbie państwowej rozprawy, przypomina, że projekt o utworzeniu gub. chełmskiej w tej postaci, w jakiej wyszedł z komisji wniosków prawodawczych, składa się z trzynastu działów.

Dział I zaleca, aby ze wschodnich części gub. siedleckiej i lubelskiej utworzyć gub. chełmską z siedzibą władz gubernjalnych w m. Chełmie.

Dział II zawiera (podany już przez nas w swoim czasie) wykaz gmin i wsi poszczególnych, włączonych do gub. chełmskiej.

Dział III prawo wytknięcia granic na gruncie części powiatów i gmin nadaje ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z generał-gubernatorem warszawskim.

Dział IV brzmi: gub. chełmską utworzyć w składzie powiatów: biłgorajskiego, białskiego, włodawskiego, hrubieszowskiego, zamojskiego, konstantynowskiego, tomaszowskiego i chełmskie-

go, gubernję zaś lubelską pozostawić w składzie powiatów: garwolińskiego, krasnostawskiego, łukowskiego, lubelskiego, nowo-aleksandryjskiego, radzyńskiego, sokołowskiego, siedleckiego i janowskiego.

Dział V projektuje znieść gub. siedlecką, przyczem jej powiat węgrowski przyłączyć do gub. łomżyńskiej, a powiaty pozostałe — do gub. lubelskiej.

Dział VI prawo wytknięcia na gruncie granic pomiędzy gub. chełmską a lubelską nadaje ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z generał-gubernatorem warszawskim.

Dział VII orzeka o zniesieniu urzędów gubernjalnych gub. siedleckiej i dyrekcji naukowej siedleckiej.

Dział VIII głosi, że osoby, tracące z chwilą utworzenia gub. chełmskiej posady, a nie otrzymujące nowych, spadną z etatu na zasadach ogólnych.

Dział IX zaleca utworzyć: 1) urzędy gubernjalne gub. chełmskiej i urząd policmajstra w m. Chełmie; 2) sąd okręgowy w m. Chełmie z rozciągnięciem jego kompetencji na gub. chełmską; 3) dyrekcję naukową w Lublinie z podaniem pod jej kompetencję spraw szkolnych gub. lubelskiej w jej nowych granicach.

Dział X. Nowoutworzona gub. chełmską wyłączyć ze składu gub. Królestwa Polskiego i poddać na zasadach ogólnych pod zarząd ministra spraw wewnętrznych.

Dział XI. Zachować w gub. chełmskiej moc ustaw, obowiązujących w gub. Królestwa Polskiego, jako też zarząd cywilny, ustrój sądowy i przepisy procedury sądowej z następującemi zmianami i uzupełnieniami:

1) prawa i obowiązki generał-gubernatora warszawskiego przechodzą na ministra spraw wewnętrznych i właściwych ministrów lub głównozarządzających;

2) pod względem sądowym, gub. chełmska przechodzi do okręgu izby sądowej kijowskiej;

3) podział okręgow sądów gminnych na kadencje co do obrotu sędziów gminnych i określenie terminu tych wyborów uskutecznią się w gubernji chełmskiej niezależnie od wyborów w gub. Królestwa Polskiego;

4) mianowanie, przenoszenie i usuwanie sędziów pokoju i prezesów zjazdów sędziów pokoju w gub. chełmskiej należy do ministra sprawiedliwości;

5) wykazy stałych miejsc pobytu sędziów pokoju w gub. chełmskiej zatwierdza minister sprawiedliwości;

6) również minister sprawiedliwości określa liczbę nadetatowych komorników i woźnych, jako też liczbę innych urzędników w okręgach sądowno-pokoju gub. chełmskiej;

7) w wypadkach, przewidzianych w art. 488 ustawy procedury karnej, prokurator izby sądowej kijowskiej porozumiewa się z naczelnikiem sztabu oddzielnego korpusu żandarmerji na zasadach ogólnych;

8) zakłady naukowe w gub. chełmskiej, zarządzane przez ministerjum oświaty, podlegać będą kuratorowi okręgu naukowego kijowskiego;

9) zarządzanie dobrami skarbowemi gub. chełmskiej przechodzi do wotyńskiego zarządu rolnictwa i dóbr państwa;

10) w zakładach naukowych w gub. chełmskiej, nie będą miały mocy:

a) art. 3204 ustaw szkolnych co do dopuszczenia w szkołach miejskich wykładowców języków polskiego i litewskiego, b) art. 1674 tychże ustaw co do urzędzenia w niektórych gimnazjach i progimnazjach wykładowców języka polskiego dla życzących sobie tego, c) Najwyżej zatwierdzony 11 lutego 1874 roku rozkład lekcji dla szkół realnych, w części, w której jest mowa o wykładowcach języka polskiego dla życzących sobie tego, d) ustę. 3-ci art. 3000 tychże ustaw o wykładowcach języka polskiego i literatury w gimnazjach i progimnazjach żeńskich okręgu warszawskiego, e) uwaga 3-cia do art. 396 tychże ustaw dopuszczeniu języków polskiego i litewskiego w zakładach z programem szkół początkowych dwuklasowych i miejskich, oraz w szkołach średnich tam, gdzie większość uczniów należy do narodowości polskiej lub litewskiej, f) uwaga do art. 3742 ustaw szkolnych o pozwoleniu na wykład po polsku i po niemieku niektórych przedmiotów w szkołach prywatnych, nie korzystających z

praw szkół rządowych, g) uwaga 2-cia do art. 396 ustaw szkolnych, opiewająca, że we wszystkich szkołach okręgu warszawskiego na wykłady języka polskiego należy przeznaczać dostateczną liczbę godzin, przyczem wykład ten w szkołach początkowych, a w średnich zakładach dla życzących sobie tego, powinien odbywać się po polsku, h) rozkaz Najwyższy z dn. 27 października 1905 r. o wykładzie po polsku arytmetyki w szkołach początkowych w okręgu warszawskim, oraz i) art. 1673 ustaw szkolnych, na którego mocy przepisy co do opiekunów honorowych w gimnazjach i progimnazjach nie stosują się do okręgu naukowego warszawskiego.

W gub. chełmskiej tracą moc: a) uwaga do art. 464 organizacji sądownictwa o dopuszczeniu przy rozprawach w sądach gminnych, oprócz języka rosyjskiego, także języków miejscowych, jeżeli strony nie znają języka rosyjskiego, b) art. 1309 ustawy procedury karnej, usuwającej z sądownictwa w Królestwie instytucję sędziów przysięgłych, c) art. 249 ustawy notariatu o możliwości sporządzenia aktów rejentalnych z równoważnym, obok tekstu rosyjskiego, przekładem na język miejscowy i d) przepisy o loterii klasycznej Królestwa.

12) W gub. chełmskiej będą obowiązywać: a) art. 3516 ustaw szkolnych o wykładaniu wszelkich przedmiotów w szkołach kraju południowo-zachodniego w języku rosyjskim, b) przepis praw stanu, wymagający w każdym wypadku zezwolenia gubernatora na przesiedlenie się osób pochodzenia polskiego z gub. Królestwa do gub. zachodnich, c) przepis o zwolnieniu nabywców-rosjan od opłat alienacyjnych przy nabywaniu majątków od Polaków w gub. zachodnich, d) zakaz osobom pochodzenia polskiego dzierżawienia dóbr skarbowych w gub. zachodnich i e) zakaz dowozu biletów loterii klasycznej Królestwa do Cesarstwa.

Dział XII. Tytułem uzupełnienia i zmiany przepisów odnośnych postanowić:

1) w sądach pokoju i gminnych, jeżeli strona nie zna języka rosyjskiego, dopuszczają się ustne, przy pomocy tłumacza, skargi i wyjaśnienia w języku miejscowym, które w tymże języku, na żądanie stron, mogą być spisane i dołączone do akt; miejscowości, do których stosuje się przepis powyższy, określać ma minister sprawiedliwości na przedstawienie zjazdów pokojowych;

2) w zakładach naukowych średnich w których większość uczniów należy do narodowości polskiej, dopuszcza się wykład języka polskiego; wskazanie takich zakładów należy do ministra oświaty;

3) ulgi i przywileje dla Rosjan, przez prawo w gub. chełmskiej przyznane, rozciąga się i na miejscowych mieszkańców pochodzenia rosyjskiego, należących do wyznania rzymsko-katolickiego;

4) decyzje władz administracyjnych we względzie przynależności do osób pochodzenia rosyjskiego, osoby interesowane mogą zaskarżać do pierwszego departamentu senatu;

5) na przedstawienia teatralne w języku nie rosyjskim w gub. chełmskiej wymaganiem jest zezwolenie gubernatora;

6) działalność Tow. Weod. Ziemińskiego gub. Królestwa Polskiego rozciąga się i na gub. chełmską;

7) pod względem rachunkowości gub. chełmska podlega Izbie obrachunkowej kijowskiej.

Dział XIII. Wskazano w działach I—XII postanowienia mają obowiązywać od dnia 1 lipca 1912 roku.

Wiadomości ogólne.

○ **Dzieci nieślubne.** Komisja reform sądowych w Dumie państwowej, wypowiedziała się za rozciągnięciem na Królestwo Polskie, oraz na gubernie nadbałtyckie obowiązującego w Cesarstwie prawa z dnia 3 czerwca 1902 roku o polepszeniu losu dzieci nieślubnych.

Projekt o którym mowa, wkracza bezpośrednio i zasadniczo w dziedzinę obowiązującego u nas prawa cywilnego, proponując zmianę brzmienia całego szeregu artykułów, przepisy nowopro-

ktowane mają utworzyć w kodeksie cywilnym 1825 roku osobny podtytuł 3 w rozdziale III, dziale VII, księgi I, zatytułowany: „O utrzymaniu dzieci nieślubnych, przez ojców swoich nieznanych”.

Nowoprojektowana ustawa, rozstrząsa opiekę nad losem dzieci nieślubnych, nie wyłączając zrodzonych w kazirodztwie, lub cudzołóstwie; pozwala na adopcję własnych dzieci nieślubnych i przepisuje ułatwienie ku temu warunki; chroni od uznania nieprawości rodu dzieci, zrodzonych z małżeństw, w następstwie za nieważne uznanych; a ponadto i matce dziecka nieślubnego daje prawo do poszukiwania alimentów na podobieństwo tego, co się działo do niedawna a na mocy uchylonego w roku 1902 artykułu 994 kodeksu kar głównych i poprawczych.

○ Nominacja. Starszego nadzorcy kursów uniwersyteckich liceum Cesarskiego pamięci Cesarzewicza Mikołaja, p. Bielajewa — jak donosi „Warsz. Dziennik” — mianowano naczelnikiem łódzkiej dyrekcji szkolnej.

Ze świata.

□ Samobójstwo przywódcy socjalistów. Z Montelion donoszą, że zastrzelił się tam z powodu obawy przed starością 75-letni przywódca socjalistyczny Courtigon. Samobójca był przyjacielem i zwolennikiem znanego socjalisty Lafargue'a, który, jak wiadomo, przed kilku dniami również pozabawił się życia.

□ Sensacyjne szczegóły. Toczący się od 3 dni w Lipsku przy drzwiach zamkniętych głośny proces przeciwko anglikowi Sedulcowi o szpiegostwo wojenne, obfituje, jak donosi „Berliner Tageblatt” w sensacyjne szczegóły.

Badanie świadków wykazało, że zarówno w rządowych, jak i prywatnych warsztatach budowy okrętów, ogromna liczba inżynierów, a nawet wysokich urzędników państwowych, pobiera wysokie wynagrodzenie od rządu angielskiego, za systematyczne dostarczanie szczegółowych informacji o tajemnicach marynarki niemieckiej.

Urzędnicy ci znajdują się w nieustannej styczności z emisariuszami angielskimi.

□ Losy trzech okrętów z pasażerami. Pisma amerykańskie wyrażają obawy o trzy okręty amerykańskie, które z 500 pasażerami wyruszyły na morze Karaibskie.

Istnieją przypuszczenia, że wszystkie wysiłki nawiązania z nimi komunikacji telegraficznej bez ładu nie dają żadnych rezultatów.

Z LITWY I RUSI.

× Narada u gubernatora. W Kijowie pod przewodnictwem gubernatora, odbyła się narada przedstawicieli administracji, żandarmerji i policji powiatowej, w sprawie 1) zbliżającej się kampanji wyborczej, 2) walki z bandytyzmem i 3) wydatków na policję śledczą.

× Powrót do r. 1903. Władza szkolna w wileńskiej szkole realnej surowo zapowiedziała uczniom o przywróceniu przepisów i regulaminu z roku 1903. Między innymi wśród przepisów tych istniał surowy zakaz używania języka polskiego w murach szkolnych między uczniami, który to zakaz dziś ponownie odzyskuje swą aktualność.

Wiadomości krajowe.

+ Główna wygrana na loterii Królestwa Polskiego w sumie 75,000 rb. padła wczoraj na nr. 10,295.

Szczęśliwymi posiadaczami czterech czwartek losu są: adwokat, urzędnik, konduktor kolei wiedeńskiej, oraz stróż domu, który wczoraj o godz. 10 1/2 zrana, nabył czwartkę losu na „dnówkę” za r. 1 kop. 25.

+ Znaczne sprzeniewierzenie. Przed kilku dniami w kan-

torze Tow. akcyjnego częstochowskiej fabryki tapet i papierów kolorowych w Warszawie, przy ul. Siennej, wykryto defraudację 50,000 rb., popełnioną przez jednego ze współpracowników. Na tak wielką sumę złożyło się, w ciągu trzech lat, inkasowanie przez obdarzonego zaufaniem pracownika rachunków od klientów, a następnie fałszowanie dowodów kasowych.

Jak się obecnie okazało, inkasent przy wypłacaniu robotnikom zarobków, fałszował książki rozrachunkowe, podpisywane przez nich „in blanco”, samowolnie pobierał kaucję, fałszował rachunki dla klientów i podnosił sumy na ich pokrycie na mocy sfalszowanej plenipotencji rejentalnej w banku państwa, w kasie zarządu gubernalnego i t. d.

Defraudant znany był w kołach „złotej młodzieży”, z którą trwonił po kilka tysięcy rubli miesięcznie. Znał go również bywałyki klubów karcianych i „dobroczyńcy ludzkości”, u których, mimo defraudacji, zadłużył się po uszy. Ofiarą padł również liczni kupcy warszawscy.

Firma przez tydzień wstrzymała się z oddaniem defraudanta w ręce policji, nie przypuszczając w pierwszej chwili, aby oszustwo dosięgnęło tak znacznej sumy.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na szóste z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów w teatrze Popularnym, które odbędzie się dziś, we wtorek 12 grudnia, wybraliśmy sensacyjną sztukę w 5 aktach, znakomitego dramaturga francuskiego, Adolfa D'Enneryego p.t.

Dwie sieroty

Sztuka ta, pełna scen realistycznych, która chwilami wznieca śmiech homeryczny w całym audytorjum, a chwilami wyciska łzy z oczów słuchaczy, dostępną jest dla wszystkich.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

KRONIKA.

= (r) W sprawach służbowych udali się wczoraj do Piotrkowa p.o. policjant Riezanow oraz komisarz 3 dywizji kapitan Kulikow.

= (r) Walka z drożyzną. Jak już donosiliśmy, komitet do walki z drożyzną przy chrześcijańskim Tow. dobroczynności zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o powiększenie liczby dni targowych oraz o zezwolenie, aby w dni te włościanie mogli również sprzedawać produkty rolne na wszystkich ulicach, z wyjątkiem tych, przez które przechodzi tramwaj.

Gubernator uwzględnił tę prośbę, wobec czego targi na rynkach miejskich odbywać się będą odtąd cztery razy w tygodniu: wtorki, środy, piątki i soboty.

Komitet otrzymał również zezwolenie na wydanie odezwy do mieszkańców Łodzi i włościan okolicznych. Odezwa ta drukowana będzie w trzech językach.

= (b) Z kolei fabryczno-łódzkiej. Zarząd drogi postanowił na wiosnę r. p. przystąpić do ułożenia szerokiego toru od stacji Widzew do st. Łódź F.

Tym sposobem Łódź F. zostanie połączona via Slotwiny z siecią dróg rosyjskich. Fakt to ważny dla przemysłowców i handlowców, gdyż import i eksport towarów będzie się mógł odbywać bez przesady.

Oprócz postanowienia powyższego projektowana jest budowa dworca osobowego na st. Łódź F., dla pociągów przychodzących z pozostawieniem dotychczasowego dla odchodzących.

Nowy dworzec ma stanąć na miejscu zajętym obecnie pod składy węgla firmy S. i M. Bergsonów.

Plac ten są własnością drogi, a wydzierżawiane przez powyższą firmę.

Projekt budowy dworca, oraz unormowanie ruchu pasażerów przez rozdzielanie ich na przyjeżdżających i wyjeżdżających, jak to urządzone na dworcach europejskich, niewątpliwie będzie przyjęty z uznaniem przez wszystkich, zmuszonych do korzystania z usług kolei fabryczno-łódzkiej.

= (r) Ze świata handlowego. Przed kilku dniami ktoś wżekomo z firmy Krusche i Ender prosił przez telefon redakcję dzienników o ponieszczenie wiadomości, że p. Zacharyusz Warszawski ustępuje ze stanowiska zarządzającego składem tej firmy przy ul. Piotrkowskiej. Obecnie okazuje się, że wiadomość była fałszywa, że firma nie upoważniała nikogo do komunikowania jej redakcyom.

= (a) Statystyka więzienna. W więzieniach łódzkich znajdowało się onegdaj: w więzieniu przy ulicy Miłsza 217 osób i w więzieniu przy ul. Długiej 153 osoby, w tej liczbie mężczyzn 108 i kobiet 45.

= (a) Statystyka szpitalna. W szpitalach łódzkich w dniu onegdajszym znajdowało się chorych: w szpitalu Czerwonego Krzyża 103 chorych, w tej liczbie mężczyzn 68 i kobiet 45 w szpitalu Sw. Aleksandra 86 chorych mężczyzn 48 i kobiet 38 w szpitalu Poznańskich 105 chorych: mężczyzn 52 i kobiet 53 i w szpitalu Geyerów 31 chorych: mężczyzn 16 i kobiet 15. Zmarły w szpitalach dwie osoby.

= (x) Wysokość podatku transportowego na rok 1912 określona została na 21 kop. z każdego dymu zarówno w mieście jak i na wsi.

= (r) Ze szkoły rzemieślniczej. Otrzymałszy komunikat następujący: „Z ofiarowanej na dochód szkoły niefortunną pod względem artystycznym imprezy bosonogiej tancerki i spiewaka — szkoła otrzymała następujący zasilek.

Za bilety wejścia i programy 1,799 rb. 95 kop.

Za salę i wykonanie 740 rb. 60 k., druki — 42 rb., afisze i inne — 19 rb. 50 kop. Razem wydatki 802 rb. 10 k. Czysty zysk dla szkoły 997 rb. 85 kop.

Za dwadzieścia parę biletów należności nie zwrócono.

Szumnie reklamowana para, skłoniła komitet szkoły do przyjęcia jej warunków i mimowoli przyczyniła się do zrobienia przez nas niemiłego zawodu zebranej publiczności.

Ponieważ jednak byliśmy sami w błęd wprowadzeni niefortunną imprezą — mamy nadzieję, że publiczność zawód swój nam wybaczyć raczy.

Komitet szkoły”.

= (e) Wyzyskiwanie pomocy lekarskiej. Tow. opieki nad chorymi, „Bykur Cholim” stwierdziło, że z bezpłatnej pomocy lekarskiej i lekarstw, wydawanych w ambulatorjum Tow. przy ul. Zachodniej, korzysta wiele osób, zamożnych.

Wobec tego wybrano komisję, która zajmie się na przyszłość sprawdzaniem czy zgłaszający się do ambulatorjum chorzy zmuszeni są rzeczywiście do korzystania z bezpłatnej pomocy lekarskiej.

= (r) Z Tow. Talmud-Tora. Na rzecz T-wa „Talmud-Tora” w rocznicę zgonu b. p. Józefa Landau'a ofiarowali: Rodzina b. p. Landau'a rb. 150, personel firmy rb. 30 i p. A. Freund rb. 25, razem rb. 205. Za powyższe ofiary zarząd T-wa mniejszem składem serdeczne Bóg zapłać.

= (e) W „Uzdrowisku”, sanatorium dla ulogich rekonwalescentów przy tow. pielęgnowania chorych „Bykur Cholim”, wybudowano kosztem 10,000 rb; ofiarowanych przez p. Leonę Poznańską, nowy pawilon na 24 osoby.

Pawilon ten oddany będzie na usługi chorych z początkiem wiosny roku przyszłego, a więc przez sezon letni skorzysta z niego 120 osób.

Drugi pawilon taki, również na 24 łóżka, zbudowany będzie obecnie kosztem 10,000 rb., ofiarowanych przez p. Krotoszyńską, dla uczczenia pamięci zmarłego jej męża, Salo Krotoszyńskiego.

W roku zeszłym korzystało z „Uzdrowiska” 205 osób, obecnie dzięki rozszerzeniu sanatorium o dwa nowe pawilony znajdzie tam opiekę 445 chorych.

= (e) Z żyd. Tow. dobrocz. Kasa pożyczkowa udzieliła w ciągu listopada 148 pożyczek na ogólną sumę rb. 8,630. Ze zwrotu rat pożyczkowych wpłynęło rb. 7,918 k. 73.

Tania kuchnia wydała obiadów 14181 po 3, 4 i 5 kop. i 650 bezpłatnych. Do obiadów tych Tow. dopłaciło ze swoich funduszy rb. 648 kop. 10.

Obiady na miejscu i do domów wydaje tania kuchnia w południe i od 6—7 wieczór.

Zapomogi jednorazowe i stare wynosiły w 640 wypadkach 2,035 rb. łącznie z 4 zapomogami, wydanymi podupadłym kupcom w sumie 345 rb.

Obecnie zapisują się rodziny do zapomóg na opał. W roku ubiegłym korzystało z tych zapomóg przeszło 5 tysięcy rodzin.

Przytułek dla kalek i paralityków wydał na utrzymanie 15 pensjonarzy 196 rb. 80 kop.

Ofiar na rzecz Towarz. wpłynęło 3,490 rb.

= (r) Ślub. W ubiegłą niedzielę w kościele ewangelicko-reformowanym odbył się ślub cenionego nowelisty i literata p. Zygmunta Bartkiewicza ze znaną w szerokich kołach naszego miasta artystką-malarką panną Eugenją Glancówną.

Obrzędu zaślubin dokonał ks. pastor Tosio.

= (z) Choinki. Ukazały się w sprzedaży drzewka na „choinki”. Cena ich wynosi 30 kop. do — kilku rubli za sztukę.

= (s) Z klubu atletów. Mieszczący się dotychczas w lokalu p. Brauna na Księzym Młynie klub atletów, przenosi w tych dniach swoją siedzibę na ul. Mikołajewską nr. 40.

= (r) Zaszczepienie ospy. W fabryce Braci Henrichow przy ulicy Zarzewskiej nr. 46 felczer fabryczny zaszczepił ospę 22 osobom.

= (e) Wystawa. Utworzył się komitet, który otrzymał od warszawskiego general-gubernatora pozwolenie na urządzenie w Łodzi wystawy wyrobów galanteryjnych szkoły rzemiosł „Bezalel” z Jeruzolimy.

Wystawa mieścić się będzie w domu Briska przy ul. Dzielnej nr. 36.

= (r) Tow. Krzew. Oświaty. W sobotę 16 grudnia, o godz. 8 wiecz. w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 dr. Witold Eichler wygłosi dalszy ciąg serii odczytów w biologii, a mianowicie „O komórce i tkankach” (energietyka organizmów, budowa komórki, różne postacie komórek, pełzak, własności komórek; organizmy jedno i wielokomórkowe, tkanki) w niedzielę 17 grudnia o godz. 4 po poł. dr. fil. Tr. Baumgöwten wygłosi po raz drugi „Co to jest psychologia” (przedmiot psychologii, co to jest dusza, sposoby badania zjawisk duchowych, wyniki badań psychologicznych, znaczenie psychologii dla innych nauk: pedagogiki, medycyny i t. d.)

= (s) Porządki w telegrafii. Jakie panują porządki w miejscowym urzędzie telegraficznym doskonale ilustrują dwa poniżej opisane fakty:

Na głównej poczcie podano w ubiegłą środę depeszę do Częstochowy którą adresat otrzymał dopiero... w piątek po obiedzie.

Mało tego — tekst depeszy został skrócony, tak iż koszt podania jej zmniejszył się o 10 kop. od faktycznie wniezionej opłaty.

A oto drugi fakt: Jeden z naszych znaniomych udał się do filji pocztowej na ul. Benedykta i pragnął podać depeszę do Krakowa. Dyżurny urzędnik zażądał dopisania wyrazu „Galicia”.

Na uwagę interesanta, że Kraków chyba jest jeden, urzędnik ów, widocznie uważający, że grzeczność jest zupełnie zbędną dla funkcjonariuszów telegraficznych, odpowiedział opryskliwie.

— Dla pana jest jeden Kraków — ja zaś znam trzy...

Znajomy nasz, nie chcąc się sprzeczać, dopisał na początku depeszy wyraz „Galicia”.

Nie zadowolono to jednak urzędnika który zażądał przepisania depeszy tak, aby wyraz „Galicia” umieszczony był w środku depeszy po nazwisku adresata. Powątpiewając o równowadze umysłowej urzędnika w danej chwili, znajomy nasz udał się na główną pocztę, gdzie przyjęto od niego depeszę w pierwotnym brzmieniu, bez dopisku „Galicia”.

Przyzna każdy, że tego rodzaju postępowanie urzędników nie może wzbudzać zaufania do instytucji.

= (e) Zebrak przed sądem. Sędzia pokoju XI rewizu rozpoznawał

sprawę Maxa Rosenberga, lat 70, oskarżonego o zebrańnię zawodową.

Polem działaniu R. była ul. Cegielińska w pobliżu Piotrkowskiej, gdzie zatrzymywali przeciwników, domagając się uprzywilejowania.

Sędzia skazał zebrańnię na miesiąc aresztu, lecz ten, niezadowolony z surowego wyroku, podał apelację.

(e) Kradzież kolejową. Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozpoznawać będzie w czwartek sprawę grupy osób, oskarżonych o kradzież materiałów jedwabnych z wagonu kolei fabr. Łódzkiej na stacji Karolew.

Na ławie oskarżonych zasiadają w tej sprawie: Guthare, Lineman, Kozłowski, Zubrak, Kurnis i Rysen. Świadków zaważano 30 z górą.

Jako obrońcy wystąpią adw. Chądzyński i Cybulski z Piotrkowa oraz Uger — z Łodzi.

WYPADKI W ŁÓDZI.

(e) Na nowy sposób zdobyli się znów złodzieje, operujący z powodzeniem na dworcu kolei fabr. Łódzkiej. Zjawiają się od samego rana na dworcu niosąc tobołki i paczki, które grają poważną rolę w operacjach złodziejskich. Zasobni w tę broń podchodzą zazwyczaj do wracających z zakupami handlarzy z miasteczek sąsiednich, prosząc grzecznie o chwilową opiekę nad swoim „towarem”, „bragną bowiem kupić nieco żywności na drogę”.

Oliara zgadza się oczywiście na oddanie tak błahej przysługi. Po chwili wraca niezadowolony z paczką wirtualną w ręce, zachwalając i świeżość i bajecznie niskie ceny. Zmordowanego zakupami pana „kupca” czy „kupcową” bierze również ochota posilenia się, prosi więc nieznanego o wzajemną usługę, pozostawia pod jego opieką rzeczy i udaje się po zakupy.

Zbytecznym jest chyba dodawać, że nie znajduje „bajecznie taniego sklepu”. Co gorsza, po powrocie na dworzec przekonywa się, że grzeczny nieznanomy ulotnił się, zabierając powierzone mu paczki.

(a) Napad i rabunek. Do sklepu Jana Cabańskiego przy ulicy Przędzalnianej nr. 92, weszło trzech młodych ludzi z których jeden zażądał szklankę selcerskiej wody. Kiedy będąca wówczas w sklepie żona C. Teofila odpowiedziała że wody tej nie ma, rzucili się na nią i pobili, jeden zaś z napastników zrabował z szuflady 10 rubli pieniędzy, poczem wszyscy bezkarnie zbiegli.

O wypadku tym zawiadomiono policję, która zajęła się odszukaniem rabusiów.

(e) Pomyłka w aptece. Zamieszkała przy ul. Piotrkowskiej nr. 8, służąca Leja Rosenblum lat 28, zachorowawszy na żołądek posłała do jednej z aptek przy ul. Piotrkowskiej, w pobliżu Nowego Rynku po sól karlsbadzką. Po użyciu przyniesionego lekarstwa poczuła się otrutą. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził, że w aptece przez pomyłkę, zamiast soli karlsbadzkiej, dano chorej jakieś inne lekarstwo.

Stan Rosenblumowej ciężki.

(e) Wypadek w Arkadii. W teatrzyku Arkadya przy ul. Piotrkowskiej nr. 22, popisuje się obecnie para cyklistów The Robertson.

Wczoraj o godz. 9 wieczorem podczas debiutu tryby rowerowi obcięły dwa palce u lewej ręki jednej z ów par cyklistów Alwinie Zahn, liczącej lat 28.

Przedstawienie przerwano i po udzieleniu oferte wypadku pierwszego opatrunku, odwieziono ją do mieszkania na ul. Zieloną nr. 12.

(p) Przejechanie. Przy ul. Piotrkowskiej nr. 8, dorożka przejechała właściciela sklepu Berka Najdiera lat 30. N. odmógł okaleczenie głowy, twarzy i ogólne potłuczenie.

(p) Bójki. Przy ul. Marysińskiej nr. 13, Franciszek Krawiecki, robotnik lat 30 odniósł w bóje z towarzyszymi ranę prawej ręki.

— Przy ul. Piotrkowskiej nr. 295, Emil Kontosz, robotnik lat 37 odniósł w bóje ulicznej ranę czoła.

(a) Aresztowanie rabusiów. Agenci wydziału śledczego aresztowali dwóch niebezpiecznych opryszków Władysława Jagieła i Bronisława Bidejaka, którzy przed kilku dniami dokonali na-

padu na piwiarnię przy ulicy Włocławskiej nr. 9. Bandyci wyplerają się swej winy, lecz przy konfrontacji zostali poznani przez świadków.

Osadzono ich w więzieniu, a sprawę skierowano do sądu.

(p) Kwrotek płucony. Przy ul. Andrzeja nr. 15 Aleksander Piątkiewicz, robotnik lat 24, dostał kwrotek płucony.

(z) Psy wściekłe. Onegdaj na Bałutach przy ul. Marysińskiej nr. 32 wściekł się pies, należący do Aleksandra Strzały, i pokąsał aż 7-ro ludzi, mianowicie: Józefa Kołodziejewskiego, Józefę Kołodziejewską, Stanisława Szkoiba, Zofję Szkoibównę, Antoniego Krzemionkę, Aleksandra Szymańskiego i Stefana Zongubskiego.

Wszystkich pokąsanych odesłano do lecznicy d-ra Palmirskiego w Warszawie.

W Zgierzu pies wściekły pokąsał wczoraj kilkoro ludzi. Pies należał do właściciela piekarni Leopolda Zinkiego (Długa 24).

Najdotkliwiej pokąsany uczeń piekarski Hugon Kadach, odwieziony został do lecznicy d-ra Palmirskiego w Warszawie.

Psy w obu wypadkach zabito.

(a) Systematyczna kradzież. Ze składu aptecznego Kavana, przy ulicy Konstantynowskiej nr. 33, od pewnego czasu w tajemniczy sposób zaczęły ginąć pieniądze. Przylapał złodzieja na gorącym uczynku, pomimo zarządzonej ostrożności, nie można było. K. zwrócił się o pomoc do wydziału śledczego.

Wobec tego, że w składzie oprócz małżonków Kagan pracowało tylko dwoje osób, agenci wydziału śledczego zwrócili uwagę na ucznia Józefa Szymańskiego, który w ostatnich czasach zaczął się „puszczać”.

Po ścisłej obserwacji udało się Sz. przylapać na kradzieży. Przyciśnięty do muru przyznał się do winy i zeznał, że skradł w ten sposób kilkadziesiąt rubli. Dokładnie sumy określić nie może. Nieumieinnego pracownika osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sądu.

(a) Kradzieże. Ze strychu domu nr. 122, przy ulicy Piotrkowskiej nieznanymi złoczyńcami skradli bieliznę, wartości 37 rb., należącą do Wiktorji Jarczaka i Małgorzaty Benedykt.

— Z kancelarii teatru „Modern” przy ulicy Krótkiej nr. 1, nieznanymi złodziejami skradli książeczkę oszczędnościową Banku wojsko-kamskiego na 100 rub.

— Zamieszkały przy ulicy Drebnowskiej nr. 24, Mosek Tenenbaum, polecił woźnicy Szymonowi Rosenblumowi odwieść na stację kolei fabryczno-Łódzkiej trzy worki cytryn i oddać je na bagaż. R. oddał tylko dwa worki, a jeden skradł. Zauważył to posterunkowy stójkowy i złodzieja przytrzymał. Skradzione cytryny oddano prawemu właścicielowi, a niesumieinnego woźnicę osadzono w więzieniu.

— Z mieszkania Zygmunta Jaskólskiego przy ulicy Nowo-Cegielińskiej nr. 39, nieznanymi złodziejami skradli różne rzeczy, wartości 96 rb.

(x) Drogne ognie. Wczoraj o godz. 8 m. 15 po poł., przy ulicy Wschodniej nr. 21 zapaliły się sadze. Ogień stłumili domownicy.

— Na tejże ulicy pod nr. 22 zapaliły się sadze o godz. 5 m. 40 wieczorem. I w tym wypadku ogień ugasił domownicy.

— Dziś, o godz. 7 i pół rano w cukierni Konrada przy rogu Nowego Rynku i ul. Konstantynowskiej, w sali bilardowej zapaliła się szafa z różnymi rzeczami.

Ogień ugasił oddział straży ochotniczej w ciągu pół godziny szafa oraz rzeczy spłonęły.

Morderstwo.

Wyrobnik Mieczysław Szlowski 21 l., zamieszkały przy ulicy Franciszkańskiej nr. 67 wracając w niedzielę wieczorem do domu obok cmentarza żydowskiego spotkał towarzystwo, złożone z 5 osób. Będąc w stanie podchmielonym Sz. potrafił jednego ze spotkanych ludzi i nie zdając sobie sprawy, że to on jest winowajcą, zaczął mu wymyślać, robiąc wymówki za potrącenie. Wtedy ten nie mówiąc wy dobył nóż i zadał nim Szlowskiemu dwa ciosy w piersi, poczem

całe towarzystwo nie zatrzymywane przez nikogo, poszło dalej.

Sz. zdążył tylko krzyknąć i brocząc krwią, padł na ziemię. Na krzyk jego zbiegli się liczni spóźnieni przechodnie na pomoc lecz zastali tylko dogorywającego Sz., który zdążył opowiedzieć cały wypadek, poczem skonał.

Niezłocznie zaalarmowano policję która przybyła na miejsce wypadku. Zarządzono obławę, aresztując kilka osób, lecz czy znajduje się między nimi winny, wykaże dopiero śledztwo. Złotki zamordowanego zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

ZAMIEJSOWA.

(x) O nieprzestrzeganiu przepisów budowlanych. Władze powiatu Łódzkiego rozesłały do wszystkich urzędów gminnych okólnik w sprawie nieprzestrzegania przepisów budowlanych.

Według brzmienia tego okólnika, w licznych wypadkach urzędy gminne sporządzają protokoły o prowadzeniu budowy bez stosowania się do odpowiednich przepisów wtedy dopiero, gdyż już budowla dobiega końca, a nawet po jej ukończeniu.

Często też urzędy gminne donoszą, że roboty na prowadzonej nielegalnie budowli zostały wstrzymane. Tymczasem dzieje się przeciwnie, t. j. są one prowadzone w dalszym ciągu.

Wobec tego władze powiatu polecają urzędowi gminnym baczyć pilnie, aby nie wznoszono budynków z pogwałceniem przepisów budowlanych. Urzędnicy winni medbałstwa w tym względzie, będą uwalniani z zajmowanych stanowisk.

(x) Statystyka ludności. Władze powiatu Łódzkiego zażądały od wszystkich urzędów gminnych przedstawienia danych statystycznych odnośnie stałej i niestałej ludności, z po ziałem na pleś i wyznanie.

(z) Nowe Towarzystwo. Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę żydowskiego Towarzystwa dramatycznego w Pabjanicach.

(x) Z fabryk zgierskich. W dniu 22 b. m. fabryka Towarzystwa akcyjnego „Lorentz i Krusche” w Zgierzu zostanie zamknięta na przeciąg kilku miesięcy. W ciągu tego czasu ma być dokonana gruntowna reparacja kotłów, poczem fabryka znów zostanie uruchomiona.

W fabryce tej pracuje z górą 200 robotników.

Kronika sądowa.

Proces o oszustwo kolejowe.

(r) Sąd okręgowy piotrkowski rozpoznawał wczoraj sprawę przeciw Józefowi Myszowskiemu, Kazimierzowi Gerlachowi, Irenie Myszowskiej i Mendliowi Dębińskiemu, oskarżonym o oszustwo, polegające na tem, że zamienili wysłaną koleją skrzynką piór strusich i jedwabiu na skrzynkę bezwartościowych łachmanów, aby następnie domagać się od zarządu kolei odszkodowania za skradzione jakoby z wagonu pióra i jedwab.

Machinacja ta nie udała się jednak dzięki bacznosci jednego z urzędników kolejowych i cała sprawa nabrała w Łodzi ogromnego rozgłosu, gdyż Józef i Irena Myszowska są tu właścicielami jednego z większych magazynów miod, istniejącego pod firmą „Irena”.

Po rozpoznaniu sprawy, wystuchaniu mów obrońców i prokuratora, oraz przesłuchaniu świadków sąd wydał wyrok, skazujący Józefa Myszowskiego i Kazimierza Gerlacha na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów, oraz na rok oddział, aresztanckich, Mendli Dębińskiego skazano na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i 8 miesięcy więzienia. Irena Myszowska została od wszelkiej odpowiedzialności uwolniona.

Ze sceny i estrady.

Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru otrzymaliśmy następujący komunikat:

Dziś, we wtorek, odegrana będzie 8 w odstępach sztuka D'Enuerego p. t. „Dwie sieroty”.

Jutro, we środę znakomita sztuka J. Żuławskiego w 5 aktach p. t. „Koniec Mesjasza”, Sabbatai C'wi.

We czwartek „Bolesław Śmiały” w częściach St. Wyspiańskiego.

W sobotę, po poł. dla młodzieży „Dwie sieroty” w 8 odstępach.

W przygotowaniu sensacyjny utwór sceniczny, znaleziony w pośmiertnych dziełach hr. Lwa Tołstoja p. t. „Żywy trup” w 6 aktach 12 odstępach.

Powyższe dzieło ukazało się równocześnie na wszystkich scenach w Europie, a sukces artystyczny, jaki uzyskało, zawdzięcza twórcy swemu, który genialnym talentem skreślił tragedję człowieka, wywierając olbrzymie wrażenie już w samym czytaniu, na scenie zaś popartą grą aktorską wznosi się ponad wszystkie tegoczesne utwory mistrza.

Benefis Textlowej.

Wczoraj teatr Popularny miał gości niezwykle, mało, miał gości nadzwyczajnych, albowiem takich, którzy wczoraj znaleźli się tam poraz pierwszy.

Ściągnął ich tam benefis p. Textlowej, b. kasjerki spalonego teatru przy ulicy Cegielińskiej. Przyszli dla niej, nie dla teatru, albowiem część inteligencji Łódzkiej powiedziała sobie, że może być tylko w teatrze, nad którym rozciąga protektorat Tow. teatralne i o teatrze Popularnym, z tego powodu, wie tylko z czytania i z opowiadania.

Prawda, że budynek teatru „Apollo”, w którym ma siedzibę teatr Popularny, budowano tak, jakby chciało publiczność odstręczyć od bywania w teatrze, że oświetlonym i pozbawionym wielu wygod — co wczoraj goście nadzwyczajni stwierdzili — ale i to prawda, że trupia Mielewskiego nie jest wcale gorsza od ostatniej trupy Zelwerowicza i że może dać widzom tę rozrywkę i tę zabawę, jaką teatr dać może.

Szkoda, że na wczorajszy benefis wybrano sztukę słabą, gdyż zanadto rezonerską i sztukę graną słabiej od innych w teatrze Popularnym — byłiby bowiem goście nadzwyczajni pozbyli się uprzedzeń do tego teatru.

Alie mimo to publiczność bawiła się doskonale, nikt nie opuścił teatru przed godz. 12 w nocy a w sali przez cały wieczór panował humor doskonały.

Należy podkreślić gotowość koleżeńską p. Mielewskiego. Oto dał benefis kasjerce drugiego teatru, z powodu tegoż pożaru. Nie dość na tem. Władząc, że teatr nie jest wyprzedany, p. M. przyjął od p. Textlowej tylko zwrot połowy kosztów przedstawienia, obniżając w ten sposób sumę umówioną o połowę.

Z teatru.

„W pogoni za wdowieństwem”, komedia w 3 aktach F. Mojnara.

F. Mojnara, młody komedjopisarz węgierski, z każdym swoim nowym utworem staje się więcej interesującym. W przyspieszonym tempie zdobywa sławę modnego komedjopisarza i... pieniądza.

Jego utwory („Djabek”, „Oficer gwardji” i „W pogoni za wdowieństwem”) tłumaczone są prawie na wszystkie języki i. prawie na wszystkich scenach zdobywają długie szeregi przedstawień.

Cóż jest w tych utworach, że wstępnym bojem zdobywają wziętość? Czy są w nich jakieś nowe zagadnienia? Głębokie myśli? Ciężka satyra? Wyjątkowa jakaś życiowa obserwacja lub wspaniała ich budowa? Nie. W sztukach Mojnara na próżno byś czytelniku tych zalet szukał, natomiast znajdziesz w nich bardzo oryginalne pomysły, dużo pogodnego humoru i mnóstwo sytuacji komicznych, a to, jak na dzisiejszy wiek nerwowy, jest wiele.

„W pogoni za wdowieństwem”, treść również niewyszukana, natomiast pomysł i obrobienie wysoce są oryginalne: Młoda, bogata amerykańka, Miss Ellen Moor (p. Bolesławska), postanowiła zamieszkać w Niemczech, przyjrząwszy się jednakże życiu panien europejskich, przyszła do przekonania, że krępowane są na każdym kroku i ze swobodą, jaką oddawna cieszą się w Ameryce panny, w Europie zdobywają dopiero mężatki, wdowy lub rozwódki.

Zdawałoby się, że najwłaściwszym byłoby wyjść za mąż, tembardziej, że na wielbicielech pięknej amerykance nie zbywa, ale niestety Miss Ellen mężczyźni nienawidzi, postanowiła więc zostać wdową.

W tym celu za pośrednictwem swej przyjaciółki Klary Riedberg (p. Pancecz) zwraca się do doktora Windhoffa (p. Bolesławski), który jest właścicielem jakiegoś domu zdrowia, by z pośród swych pacjentów wskazał jej uboższego a beznadziejnie chorego, ona zaś odda mu swoją rękę, a ostatnie dni jego otoczy dobrocyną i pieczołowitością.

I tu następuje szereg komicznych powikłań sytuacji. Dr. Windhoff w porozumieniu z p. Riedberg, w miejsce beznadziejnie chorego podstawił swego przyjaciela Pawła von Vildori (p. Orłowski) śmiertelnie zakochanego w pięknej amerykance, ta zaś ufać zapewnieniom lekarza, że Paweł niebawem umrze, oddaje mu swą rękę i uwozi do Nizy.

Zdziwienie Elli przechodzi w ukryte oburzenie, gdy widzi, że Paweł, który początkowo dobrze grał rolę schorowanego, nagle przychodzi do zdrowia, bawi się i stosownie do zawartej przedlubem dobrowolnej umowy, pozostawiającej obustronnie zupełną swobodę, flirtuje naokół, nie zważając zupełnie na żonę.

Oburzenie Miss Elli powoli przeraża się w zazdrość, a następnie w miłość, aż wreszcie dr. Windhoff, uciekając się znowu do fortelu, zniewala piękną amerykankę do wyznania, że Paweł locha i rzuca ją w jego ramiona.

Scena ta jednak nie jest nowa. Nie posadzam Molnara, by jej sobie zapożyczył od Abramowicza i Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności” akt 3, scena jedzieja i Wandy), ale w każdym razie bardzo ją przypomina.

Po za tem małym zestawieniem, które samo rzuca się w oczy, komedia Molnara jest na wskroś oryginalną, dobrze przeprowadzoną i wyposażoną w wiele komicznych epizodów, aż za wiele, jak na jedną sztukę.

Najwięcej życiowo wykończonemi tyłwetkami w „Pogoni za wdowieństwem” są Maksymilian Pius v. Meierstein i jego żona Szulda. Takich konsultów Abisynji mamy i w Warszawie.

Ostatnia komedia Molnara, w przeważeniu do „Oficera gwardji” i „Djania”, nie wymaga gry subtelnej i dobiegającej do ogoła, to też słusznie czynił teatr Popularny, wcielając ją do swojego repertuaru, tembardziej, że znalazła dobrych przedstawicieli w osobach: Bolesławskiej, Rożańskiej i Panceczowej, oraz pp.: Orłowskim, Bolesławskim, Topolskim, Bartoszewskim i Korskim.

Tłómaczenie sztuki zupełnie poprawne. Szkoda, że alfisz nie podaje nazwiska tłumacza.

St. K.

Skrzynka do listów.

Szanowny Redaktorze!

Zaledwie dotknęliście w „Kurjerze” bezdrowych stosunków budowlanych; jeszcze nie wyczerpałicie przedmiotu i nie wyciągnęliście wniosków, ani rad nie podaliście, a już życie dało jaskrawą ilustrację owych stosunków.

Nowy wypadek budowlany uchylił rękaw zastony, ale ukryci za nią działający tak zrećzenie wzięli się do rzeczy, że nawet w Waszem piśmie zjawiły się artykuły, pochodzące ze źródła stronnego.

Johan Speidal doświadczony malarz budował dla siebie wielki dom składający się z 4 części, zajmujący powierzchnię cztery tysiące kilkaset łokci kwadratowych, a objętość do 150 tysięcy kubicznych. Samej cegły wyprodukowano przeszło 2 miliony. Stropy wszędzie ogniotrwały na belkach żelaznych. Osió w tym domu, będącym na

wykończeniu, runął jeden filar murowany między oknami i utworzył się wyłom, zaczawszy od 1 piętra do dachu na szerokości 5 i pół metra.

Wypadek ten dowiódł, że cały dom jest zbudowany z dobrych materiałów prawidłowo, przyczyna zaś musiała być miejscowa. Prawdopodobnie wypełniano filar ten wewnątrz gruzem, zamiast pełną cegłą, co powstać mogło bez wiedzy majstra. Opowiadają, że „katastrofę” wywołali złoczyńcy, ale wolimy odrzucić tę wersję.

Gdyby cały dom był źle zbudowany, lub materiał był lichy, w takim razie runęłyby sąsiednie filary, a może i cała ściana frontowa. Tymczasem filary sąsiednie stoją nienaruszone, belki żelazne międzypiętrowe wiszą i nie naruszyły ściany wewnętrznej, a słup żelazny i belki żelazne (t. z. tretry) nad otworem sklepowym pod wyłomem stoją nieuszkodzone i niezgięte wcale.

Tak wygląda prawda, którą każdy bezstronny obywatel, nawet z budownictwem nie obeznany, sprawdzić może na ulicy Nawrot nr. 7.

A proszę tę prawdę porównać z opisami „katastrof” w gazetach, aby przekonać się, że opisy takie najwidoczniej pochodzą z jednego źródła, guz zawierają identyczne zmyślenia.

Kto widzi i jak uszredzi się takich wyradków, to kwestja lina, którą zapewne rozważyte w swoich artykułach p. t. „Dla czego domy się wałają”.

Jednakże smutne jest, że każdy taki wypadek zamiast być uczciwie oświetlony i bezstronnie zbadany celem nauki na przyszłość, u nas jest zaciemniany i fałszywie opisywany w celach konkurencyjnych.

Czytelnik łatwo może być obalamucony, bo sprawozdawcy opierają się na rzekomego orzeczeniu „komisji”, ale ogólnie wie, że taka komisja co innego mówi głośno wobec poszkodowanego, winnego czy niewinnego właściciela, a co innego pisze w akcie swoim, jak również że wymagań, usinie—często wobec reporterów—wygłoszonych, nie potwierdza w akcie, lub zmienia je do niepoznania w zależności od wpływów ubocznych.

Najważniejsza jednak, o czem nie wiedzą czytelnicy, że członkowie naszej komisji są to ci sami inżynierowie, którzy na zasadzie paragrafu 1054 kodeksu karnego powinni być wspólnie z kierownikiem robót pociągnięci do odpowiedzialności sądowej i karani, jeżeli katastrofa z winy wadliwego dozoru, lub konstrukcji miała miejsce.

Cóż więc dziwnego, że trzech kolegów pragnie zwalić winę na jednego, gdy sami współwinni występują w roli sędziów i to sędziów bezapelacyjnych, gdyż zwykle właściciel zgadza się polubownie na wszystko, byleby robót czas dłuższy nie zatrzymano. A od kierownika robót nawet wyjaśnień nie żądają, ani ich nie protokują.

A co się dzieje, gdy jak w Łodzi, złączy się z taką sprawą względy konkurencyjne, co wiedzą dobrze budowniczo- wie prywatni, a zwłaszcza cieszący się rozległą praktyką, jak na przykład piszący te słowa.

Zwysokim szacunkiem

Inż. R. Puciata

Samorząd w Dumie.

W dalszym ciągu wczorajszych obrad nad projektem ustawy o samorządzie miast w Królestwie Polskiem (patrz str. 1 i 2). Duma art. 8 przyjęła w redakcji komisji z poprawką Aleksiejewa.

Do art. 9 o prawie kontroli ministerjum spraw wewnętrznych nad działalnością samorządów miejskich

S z i n g a r e w

podtrzymuje poprawkę kadetów, proponując nadać ministrowi prawo do kontroliowania prawnej działalności samorządów miejskich.

Dalej Szingatew w imieniu kadetów proponuje usunąć przepis w niniejszym artykule, stanowiący, że porozumienia się między ministrem a gubernatorami odbywają się za pośrednictwem generał-gubernatora warszawskiego.

Artykuł 9 przyjęto z pierwszą poprawką kadetów.

Drugą poprawką odrzucono.

Następnie przyjęto artykuł 10—21 w redakcji komisji.

Przy rozdziale II o składzie, sferze zarządu, granicach władzy i sposobie działania instytucji miejskiego zarządu ogólnego wynikają rozprawy nad artykułem 22.

H r. U w a r o w

podtrzymuje poprawkę postępowców, proponując nadanie praw wyborczych nie tylko kobietom, posiadającym cenzus, ale i lokatorom, jak również usunąć uwagę, pozbawiającą kobiety biernego prawa wyborczego.

B u ł a t

wnosi poprawkę frakcji grupy pracy, dającą prawo udziału w wyborach miejskich wszystkim osobom płci obojga, które zamieszkiwały w danym mieście nie mniej niż rok przed rozpoczęciem wyborów.

B a b i a Ń s k i

wypowiada się na korzyść przyznania kobietom czynnego i biernego prawa wyborczego.

B e r e z o w s k i j I I

wnosi do omawianego artykułu uzupełnienie, żeby żydzi, do czasu wniesienia oddzielnych co do nich przepisów, dopuszczani byli do udziału w samorządzie Prwiślańskiego kraju na zasadzie ustawy miejskiej z roku 1892, t. j. żeby radni miejscy z pośród żydów mianowani byli przez rząd.

Artykuł 22 i uwagi do niego przyjęte zostają w redakcji komisji.

Uzupełnienie Berezowskiego II odrzucono.

O d n o ś n i e a r t. 26

H r. U w a r o w

popiera wniosek postępowców co do nadania duchownym wyznań chrześcijańskich prawa udziału w wyborach miejskich.

D u c h o w n y G e b e c k i j

stawia zasadniczą sprawę, że skoro na gruntach duchownych ciąży podatek miejski, więc ich właściciele nie mogą być pozbawieni prawa w sprawach miejskich.

R e f e r e n t

S i n a d i n o

broni redakcji komisji.

M a s l e n n i k o w

jest zdania, że tu rzecz idzie nie o pozbawienie duchowieństwa prawa wyborczego, lecz o zwolnienie go od tego ciężkiego obowiązku, związanego nieprzerwanie z walką partyjną, nieodpowiednią dla stanu duchownego.

B u ł a t

oświadcza, że grupa pracy, jako wyznająca potrzebę rozszerzenia praw wyborczych, głosować będzie za nadaniem praw tych duchowieństwu, skoro przedstawiciele jego mieszkają w mieście i posiadają wymagany cenzus.

Art. 26 przyjęto z poprawkami o przyznaniu duchowieństwu prawa czynnego i o dopuszczeniu duchownych, posiadających osobisty cenzus, do udziału w wyborach na zasadzie przepisów ogólnych.

Art. 27 przyjęto z poprawką październikowców i kadetów, według której pozbawione są prawa udziału w wyborach osoby, będące pod sądem w sprawach, pozbawiających praw.

Interpelacja o stany wyjątkowe.

Zgłoszona dn. 28 października r. b. przez 64 posłów (przeważnie ze stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego) interpelacja w sprawie stanów wyjątkowych brzmi jak następuje:

W dn. 14 sierpnia 1881 roku Najwyżej zatwierdzono postanowienie co do środków ochrony porządku państwowego i spokojności publicznej, na zasadzie zaś Najwyżej zatwierdzonej w dn. 15 sierpnia 1884 roku uchwały komitetu ministrów moc rzezonego postanowienia przedłużono na trzecie następnie. W dalszym ciągu, co trzy lata (w r. 1877, 1890, 1893, 1896, 1899 i 1902) postanowienie z dn. 14 sierpnia 1881 roku utrzymywano nadal, jako środek tymczasowy, za każdym razem na dalsze 3 lata.

W dn. 25 czerwca 1906 roku, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej uchwały komitetu ministrów, moc postanowienia z dn. 14 sierpnia 1881 roku została przedłużona, w charakterze środka tymczasowego, do czasu ukończenia przewidzianego w ustępie piątym Najwyższego Ukazu imiennego z dn. 12 grudnia 1904

roku rewizji ustaw wyjątkowych, w każdym razie nie dłużej, jak na termin roczny.

Tym sposobem 4 września 1906 r. postanowienie co do środków ochrony porządku państwowego i spokoju publicznego już mocy prawa nie miało. Przedłużenie mocy terminu tego postanowienia mogło być nastąpić nie inaczej, jak na zasadzie nowej ustawy, wydanej trybem, przez ustawy zasadnicze państwa przepisany.

Aliści 5 sierpnia 1906 roku moc postanowienia z dn. 14 sierpnia 1881 r. przedłużono jeszcze na rok jeden przez Najwyższy Ukaz imienny do senatu, wydany bez zachowania trybu ustawodawczego, wskazanego w art. 86 tomu I, wyd. 1906 r.

Toż samo powtarzało się w r. 1907, 1908, 1909 i 1910, gdy każdorazowe postanowienie to z dnia 14 sierpnia 1881 roku przedłużano ciągle na jeden rok. W dniu 18 sierpnia r. b. przez Ukaz Najwyższy do Senatu rządzącego zatwierdzony został dziennik Rady ministrów, na którego zasadzie termin mocy postanowienia z dnia 14 sierpnia 1881 roku przedłużono jeszcze na jeden rok, a mianowicie do dnia 4-go września 1912 r.

Rzezony Ukaz Najwyższy był kontrasygnowany przez przewodniczącego w Radzie ministrów sekretarza W. Kokowcewa.

Tym sposobem zarówno stosownie Najwyżej zatwierdzonego 14 sierpnia 1881 r. postanowienia co do środków ochrony porządku państwowego i spokojności publicznej, jako też przedstawienie do sankcji Monarszej uchwały Rady ministrów co do przedłużenia terminu mocy rzezonego postanowienia jest niezgodne z prawem i obraża art. 85 ustaw zasadniczych państwa wyd. 1906 r.

Z tych względów proponujemy, a żeby Izba państwowa na zasadzie ar. 33 Statutu Izby państwowej, zainterpelowała prezesa Rady ministrów: jakie kroki zamierza przedsięwziąć ku zatanowaniu nieprawidłowego stosowania postanowienia z dnia 14 sierpnia 1881 roku i ku przywróceniu zakłóconej mocy prawa?

TELEGRAMY.

Manifestacja we Lwowie.

Lwów. Wczoraj odbyło się zebranie protestujące przeciwko wyodrębnieniu Chełmszczyzny, poczem większość uczestników rozeszła się, a studenci udali się przed pomnik Mickiewicza, gdzie wygłoszono mowy i odśpiewano polskie pieśni narodowe.

Kiedy demonstranci skierowali się do konsulatu rosyjskiego, wystąpiła przeciwko nim straż policyjna. Podczas starcia z obu stron byli ranni. Kilka osób aresztowano.

Po wiecu protestującym w sprawie Chełmszczyzny odbyły się również demonstracje przed redakcją „dziennika „Prıkarpatskaja Ruś”. Wybito kilka szyb.

Lwów. Jak się okazało, podczas rozruchów wczorajszych, po wiecu w sprawie Chełmszczyzny, zostało rannych przez policję 8 studentów.

Prokuratura skonfiskowała dzisiejszy „Kurjer Lwowski”.

5 chłopców utonęło.

Poznań, 11 (12). W miasteczku Skokach w powiecie wągroweckim, 5 chłopców na zamarniętym stawie miejskim, ślizgając się zatoneło skutkiem załamania się cienkiego jeszcze lodu.

Obłączenie.

Ekaterynostaw, 11 (12). W jednym z domów wykryto dwóch sprawców oporu policji w Józówce. Ponieważ odmówili oni poddania się, więc policja ostrzeliwała dom, przyczem jeden z nich został zabity, prócz tego aresztowano dwóch mężczyzn i dwie kobiety.

Powrót Sazonowa.

Berlin. Sazonow wyjechał do Petersburga.

Siczyński w Ameryce.

Berlin. Tutejsze centralne biuro telegraficzne prasy otrzymało z Nowego Jorku depeszę, że Mirosław Siczyński, który zbiegł niedawno z więzienia w Stanisławowie, przybył wczoraj do Nowego Jorku i niebawem udał się do Kwebeku w Kanadzie.

Zderzenie na dworcu.
Paryż. W pobliżu dworca północnego parowóz wpadł na pociąg, przy czym 5 osób zostało zabitych, 6 poranionych.

Mnich Heljodor przed sądem.
Saratów. Sąd okręgowy uniewinnił mnicha Heljodora, oskarżonego o znieważenie carycyńskiego zjazdu sędziów pokoju.

Gabinet dentystyczny

L. Sładkina

ul. Krótka № 4.

Były asyst. instytutu dentystycznego
Nadwornego lekarza dentysty Engla, w Berlinie
specjalista robót dentystyczno-technicznych **złote korony i mosty** (zęby sztuczne bez podniebienia) **plomby złote i porcelanowe**, wyrównywanie krzywo wyrastających zębów i t. d.

Godziny przyjęcia od 10 do 1 po poł. i od 4 do 8 wiecz. i t. d. od 10 do 12 w poł.

Loteria.

Warszawa 12 grudnia.

Dziś w trzecim dniu ognienia V klasy 197 loterii Królestwa Polskiego padły następujące wygrane:

2,000 rb. na nr. 7,601, 14,351, 14,370

1,000 rb. na nr. 3,244, 4,281, 11,256, 15,614, 17,601, 20,908.

400 rb. na nr. 4,903, 5,879, 7,555, 13,073, 14,099, 16,254, 17,047, 17,108, 22,346

200 rb. na nr. 1,662, 3,857, 8,630, 12,588, 14,301, 20,647, 20,957.

Stawki z drugiego dnia ciągnięcia:

Po rubli 80 wygrały №

5 8 58 111 21 48 76 203 6 11 367 71 87 463
85 93 95 99 556 625 29 52 712 35 73 860 75
906 36 46 51 78 93
1010 35 39 50 117 69 70 75 91 214 23 51
64 318 28 436 94 505 93 630 45 709 24 51 69
903 12 97
2077 114 19 27 42 238 313 53 99 419 72
500 22 49 89 618 705 52 88 924 75 96
3087 125 31 200 62 322 62 70 444 511
25 613 47 63 715 69 800 8 70 934 80
4019 42 92 94 258 305 53 95 437 57 83
508 26 57 81 637 77 84 728 811 26 61
5016 32 51 87 127 47 52 55 73 91 93 209
16 49 56 77 93 403 613 27 51 66 617 42 70 74
84 85 718 52 85 805 12 24 89 926
6044 45 63 228 47 302 15 25 27 467 93
579 92 621 792 93 881 97 926 31 55
7001 7 26 87 150 83 345 48 81 91 444 58
540 98 610 60 83 702 11 25 94 83 73 903 15
8057 73 93 96 124 57 68 79 81 244 46 48
348 427 31 46 52 62 80 84 504 28 30 60 67 607
16 51 52 721 3891 843 72 97 99 901 77
9026 37 120 21 33 57 220 63 66 318 48
72 90 439 552 623 43 99 773 79 80 96 834 80
81 989
10019 11 223 302 14 16 22 72 407 13 23
60 76 77 567 747 98 848 53
11033 36 98 101 2 65 232 34 48 51 315
78 93 478 511 41 55 99 611 75 746 56 829 943
59 85
12048 54 56 55 66 104 71 84 229 35 73
337 69 403 12 16 54 90 93 94 582 657 74 85
705 8 35 95 833 40 55 82 908 43 47 74 86
13023 33 55 60 207 88 364 41 426 48 68
555 63 67 619 67 708 29 810 36 57 913 17 32
78 94
14013 53 88 198 432 39 44 87 408 18 44
544 78 86 95 610 75 92 724 73 815 941 45 55
80 91 94 99
15022 33 144 217 21 26 34 41 65 83 317
67 68 409 43 44 552 65 609 37 61 736 37 64 89
840 925 40 55

16044 120 60 219 96 382 61 67 404 49
501 606 762 92 815 49 52 63 68 943 59
17016 19 26 34 38 41 67 125 27 37 45 50
230 65 96 316 17 22 49 405 44 574 93 619 710
34 42 63 90 806 58 66 99 930 40
18034 66 92 173 85 219 28 78 91 310 74
82 88 96 413 51 68 78 551 825 27 30 44 85 927
28 99
19037 40 57 82 186 87 201 24 64 70 86
337 46 416 18 72 79 97 594 670 706 805 99 988
20011 49 53 70 93 106 9 54 79 224 30 95
314 404 20 38 50 75 512 64 621 76 719 44 860
62 956 92 97
21000 16 70 79 104 39 79 95 240 70 314
57 450 635 96 718 802 5 44 49 906
22092 123 44 59 71 79 206 11 19 45 59
61 70 93 358 421 56 63 87 93 506 75 815 21 31
37 46 81 833 56 99 922 57
23015 48 95 127 204 21 40 82 322 29 30
50 61 85 447 61

Poszukuje się zdolnego
ślusarza - mechanika

obeznanego z motorami na gazem, oraz instalacjami elektrycznymi do jednej z większych fabryk koronek w Kaliszu.

Pierwszeństwo mają tacy, którzy poprzednio podobną posadę, zajmowali.

Uprasza się o składanie ofert w Redakcji pod lit. „A. P.” 823-3-

J. M. Kamieniecki

Łódź, Piotrkowska 92. « Telefonu nr. 9-73.
GŁÓWNY SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH I NUT.

Fabryka i Reprez. krajowych i zagr. fabryk fortepianów i pianin

C. BECHSTEIN,

którego FORTEP. i PIANINA są uznane za najlepsze w świecie,

Jul. Blüthner,

Schiedmayer, Westermayer,

G. J. Quand i Albert Fahrt i inni

Sprzedają za gotówkę i na raty. Zamiana. Wynajem.
r. 1115-60-10

ZARZĄD Grand Baru-Kawiarni

Piotrkowska

Telefonu 5-70

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w tych dniach przeniesiono kuchnię do nowourządzonego lokalu podług ostatnich wymagań sztuki kulinarnej i takową oddano pod zarząd nowego szefa-kuchmistrza, co znacznie wpływa na wyborowy i świeży smak potraw.

Wprowadza specjalność na wzór zagranicy.

Niedziela — Flaki i Zraziki à la Grand-Bar.

Wtorek — Koldony litewskie. Wędzonki pragskie.

Sroda — Ozór peklowany.

Czwartek — Flaki i Zraziki à la Grand-Bar.

Piątek — Kulibiaki i Ryby.

Sobota — Bigos myśliwski. Golonka z chrzanem.

Przyjmuje zamówienia do domów.

Główny kierownik **Kramarzewski.**

W niedzielę i święta KONCERTY popołudniowe i wieczorne.

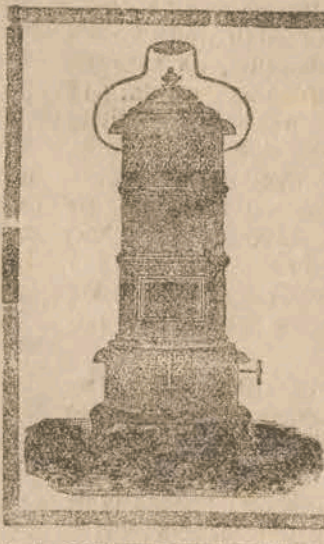
Godzienie wieczorem KONCERT.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE

Argentyna

Przejazd pospiesznym parowcem w ciągu 16 dni z Wiednia przez Genuę do Buenos-Aires za Rbl. 70. Parowce Włoskiego Towarzystwa Navig Generale Italiana La Veloce — Italia — Lloyd Italiano. Blższych szczegółów udziela: **Amerikanisches Reise-Bureau Basel, Schweiz Wallstrasse 13.** Poszukiwani są ajenci Wysocka prowizja.

1426-8-1



Piece żelazne

do węgla, drzewa, nafty i spirytusu, nie rozpalające się do czerwoności, dające dużą oszczędność na opale.

Żyży najnowszych systemów. Wrotki Richardsona

polecają:

Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie, Plac Teatralny.

r104-6-1

Polecam po cenach fabrycznych za gotówkę lub

NA RATY

Amerykańskie wyściszki (do bielizny)
Maszyny do szycia.
Maszynki naftowe „Primus”.
Naczynia kuchenne aluminiowe.
Gramofony i płyty.
Łóżka żelazne i niklowane.
Materace tapicerskie i siatkowe.
Otomany, szeszlongi i kozetki.
Uniwalnie z przyborami.
Nakrycia stołowe platerowane.
Różne MEBLE DREWNIANE.
Lustra Dywany, Chodniki.
Koldry, Linoleum oraz różne sprzęty do domowego użytku, r1215-30-1

M. Rosen. Łódź Kawrot 14.

Przeciw Kaszlowi i Chrypocie lekarze polecają

FAY'A

Prawdziwe Sodeńskie Mineralne Pastyłki.

Ządać we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Jest do sprzedania

kawałek lasu wraz z ziemią, przeszło około 90 morgów. W tym kilka morgów 80-letniego stajego zwał lasu, reszta zagajniki od 15 tu do 4 Szosa na miejscu, 4 i pół wiora miasta Łasku, miejscowość bardzo. Zgłaszać się do dominium Ziela poczta Łask.



Nasze **STALE** ceny zimowe na
BRYKIETY

sz: **na wagę — od 1 Listopada:**
rb. 1.35 za markę H. W. za korzec
" 1.40 za markę C. W. na " " " " " "
na sztuki — jak dotychczas t. i.:
rb. 1.50 za markę H. W. za 100 sztuk
" 1.60 za markę C. W. z dostawą do kuchni

Skład węgla **„DRZEWO”**
i drzewa p. f.
Przejazd 21 i 80a. Tel. 17-09 i 28-60.

Światłolecznicy i Roentgenowski
INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0
Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) elektrolity (radikalne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc pociowa), kaustyka, usuwanie brodawek, Endo i oystoskopja (oświetlanie organów moczopłciowych). Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze. Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”.
Przyjmuje od 8 — 2 i od 6—9, dla pań od 5 — 6; osobna poczekalnia.

Józef Fraget

w Warszawie

Skład Fabryczny

w Łodzi Piotrkowska 69

poleca wyroby platerowane

i Srebrne 84^p

W niedzielę dnia 10 i 17 grudnia r. b. magazyn otwarty od godziny 1-szej. r1486 3

Telefon 24-52

Telefon 24-52

ZIARNO

Najtańsze pismo tygodniowe dla rodzin polskich pod redakcją STANISŁAWA BELZY.

W ciągu roku daje 52 numery bogato ilustrowane i 12 tomów powieści, szkiców historycznych oraz naukowych.

ZIARNO POMIESZCZA:

Kroniki społeczne, przeglądy polityczne, wspomnienia historyczne, rocznice wielkich zmarłych, powieści i nowele, oryginalne i tłumaczone, poezje, artykuły przyrodnicze i naukowe, oraz opisy podróży i humorystykę

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie		na Prowincji	
Rocznie	Rb. — 5.—	Rocznie	Rb. — 6.—
Półrocznie	— 2.50	Półrocznie	— 3.—
Kwartalnie	— 1.25	Kwartalnie	— 1.50

Za granicą Rb. 8

Za piękną oprawę dodatków ze złoceńm pobieramy R. 2 roczn.
ADRES: Warszawa, Nowy-Swiat № 70 Tel. 27-73.

Na sądzie wysyłamy numer okazowy.

Na święta Bożego Narodzenia!

Tanio, nieporównanie tanio! znacznie poniżej kosztu sprzedajemy różne resztki wełniane i resztki towarów M. Silbersteina na: **Suknie damskie i ubiory męskie.** Z Tow. Akc. Silbersteina. H. Spiro i Sp. Proszę się przekonać! Piotrkowska № 19. w podwórzu, pierwsze wejście, parter.

Teatr „URANIA”

PROGRAM od 1 do 15 Grudnia r. b. NADZWYŻAJNY PROGRAM.

Stepnoj
Rosyjski humorysta i wirtuoz na Ołbrzymie-Harmonium.

Fely-Poly-Trio
Znakomity muzykalny akt.

The Two Collard
Znał gladiatorzy oraz Pozty Plastik.

Kitty and Morris
Zdumiewający angielski duet.

Wojciech Wróblewski
Polski monologista.

M-lle J. Tuczyńska
Śpiewaczka liryczna polskich pieśni.

5 Doro 5
Prawdziwi węgierscy cyganie. Śpiew i tańce nationalne.

Mac Morris
Excentryk z swoim Aeroplanem.

Les morow's
Najsilniejszy ekwilibrista na świecie.

The Eugenes
Zonglerzy.

URANIA-BO zmienia obrazów.

DUZY SKLEP

z 2 wystawowymi oknami od 15 stycznia 1912 r. do wynajęcia. Tamże Kompletne urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Jakóba Izraelsohna Piotrkowska № 23. r1430 3 1

PERFUMY i WODA KOŁOŃSKA

FORESKA

APOGEUM PERFUMERJI

Tow. FABRYKI PERFUM

S. J. CZEPEŁEWIECKI i S-wie w Moskwie.

Dostać wszędzie.

Starszy felczer
D. ŁOKSZYN

Widzewska 10. Telefon № 20-56. Akuratne wykonywanie wszelkich czynności felcerskich.

Codziennie szczepienie ospy ochronnej świeżą krowianką.

Dr. med. Goldfarb

powrócił
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 9—12 rano od 6—8 wiecz. dla pań 5—6 W niedzielę tylko od 9—12. Zawadzka 18. r1368—20

SPECJALISTA

Chorób skórnych, wenerycznych i niemoc pociowej

Dr. LEWKOWICZ

powrócił
Przy syphilisie stosowanie prep „606”

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Zachodnia № 38

od 9—1 i od 6—8 dla pań od 5—6 w niedzielę od 9 do 3. r. 1109 1 0

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece. Ulica Piotrkowska 121
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano. Telef. 18-07 r1123 0 1

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener. ul. **Nikolajewska № 18.** Telefonu № 2060.
Godz. przyj. od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r876 10

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. Zawadzka № 10. Choroby wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w

Dr. med. Leyberg

Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe 0—1, 6—8. Dla pań 5—6 poczekalnia oddzielna. Krótka 5. Telefon 26—50.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11. Syphills, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjmuje pod 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 7113—0

Dr. P. Grossman

Choroby wewnętrzne i dzieci Piotrkowska Nr. 15
Telef. 21-33

Dr. med. Michał Kantor

Choroby Chirurgiczne ul. **POLUDNIOWA 3** Tel. 18-27
Przyjmuje od 8—10 g. rano i od 3—6 po p

Skład Futer L. Pinkus i S-ka

teraz Zielona № 1. Nr: telefonu 920. Poleca na nadchodzący sezon zimowy Wielki wybór

GOTOWYCH FUTER

Zakłady. Garnitury, Skórki, Blamy i Czapki.

Przyjmuje się również obstarunki i reparacje. Ceny umiarkowane Zielona 1. r1218-20—1

PRECZ Z KŁOPOTEM,

jaki ma być podarek gwiazdkowy!

Odwiedziny magazynu

„Maison Margot”

Piotkowska 47.

r1500-3-1

rozwiązuje to trudne zadanie, pokazując **NIEWYWAŁY** dotąd wybór najgustowniejszych przedmiotów konfekcji oraz galanterji damskiej, nadchodzących codziennie z **PARYŻA i WIEDNIA!**

Bluzki, Szlafroki, Matinki, Suknie etamin. Ćalki, żakiety, serdaki i bluzki włóczkowe. Spódnice do bluzek, **Boa** ze strusich piór, **Szale** teatralne, **pompadury, kotnierze** gipsurowe, **żaboty, bielizna** damska, elegancka i skromna, **pończochy** Sorties-de-bal

Od najtańszych --- do najwykwintniejszych

Bluzki od rb. 1.15.

Fartuszek od kor. 45.

Nestor Soa p.
Mydło do prania Newskie-go Towarzystwa Stearynowego w Petersburgu.

Najtańsze
Najhygieniczniejsze
Najpraktyczniejsze
Dostać wszędzie
Wystrzegać się falsyfikatów!

Dysponent

biura technicznego i składu maszyn lat 30, chrześcijanin, żonaty, długoletnie doświadczenia na odpowiedzialnych stanowiskach w Królestwie i Cesarstwie, języki: polski, rosyjski i niemiecki, buchalterja, korespondencja, dar organizacyjny i administracyjny - pierwszorzędne referencje, poszukuje odpowiedniej posady od 1 stycznia 1912 r. lub później. Łaskawe zaoharowania pod „**Samodzielny**” do administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”. 720-1-1

Młody człowiek

ze znajomością trzech języków krajowych, ładnym charakterem pisma, obeznany dobrze z wszelkimi czynnościami biurowymi. Przyjmuje odpowiedzialnie zajęcie do domu. Oferty „Nowy Kurjer Łódzki” A. N. 34. 807-5-1

Ogłoszenia drobne:

Włóczęga lat 16-18 potrzebny do warsztatu. Benedykta 32 w małej oficynie. Zgłosić się od 9 do 12 rano. 804-2-1

Do sprzedania domek murowany z placem, z powodu wyjazdu. Koziny 35. 819-1

Do wynajęcia od 1 stycznia 2 i 1 pokój, z kuchnią na 4 piętrze Działna 35. Wiadomość u stróża. 791-3-1

Egzystujący od lat 20 zakład fryzjerski z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołajewska 20. 820-3-1

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania. Dzielna 31 m. 9. 812-3

Jest cegła do sprzedania z rozjebranej fabryki bardzo tanio w fabryce Luriego, ul. Średnia 81. Wiadomość na miejscu B. Rudzki. 558-14-1

Lekcji poszukuje paniąka przyspasia do szkół rządowych oraz udziela korepetycji za skromnym wynagrodzeniem. Oferty proszę pod „K. K.” w adm. „Kurjera”. 773-3-1

Łóżka żelazne, materace, umywalki, wielki wybór, na raty. Mikołajewska 25. 746-4-1

Miód gwarantowany dobroci 1 funt 28 kop. Oraz wina w wyborowych gatunkach, pierniki orzechy, bakalje poleca skład win Stadnickiego Andrzeja 10. 815-3-1

Młoda panna ze świadectwami z ukończenia pensji i 6 cio kl. i kursów handl. p. l. Mantinbanda poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty pod „Poszukująca” proszę składać w adm. „Kurjera”. 817-8-1

Magiel sprzedam ul. Włocławska 25. 798-2-2

Obiady przy Stowarzyszeniu Kucharek ul. Krótka 8 prawnicza 1-piętro. Przedewszystkiem nie restauracyjne lecz zdrowe i posilne po 40 kop. i bez napiwków. Dotychczasowi Sz. Konsumentci prawdę powyższego potwierdzają. r1467-1-1

Potrzebny chłopek do rozszczenia gazet z kaucją 100 rb. Wiadomość w adm. „Nowy Kurjer Łódzki”. 818-3-1

Poszukuje się paniąki na mieszkanie do wspólnej pokojowano. Wólczańska 61 m. 9. 809-2-1

Polak (nieżonaty) zyczył korespond. dla praktyki polskiego języka Adres: Rewel, P. socznaja Góra d. № 39 m. dom własny World Romasz. 806-2-1

Poszukuję paniąki na mieszkanie ul. Nowo-Cegielnia № 17 m. 1. 808-2-1

Prośny. Zestawiam wszelkie prośby, zażalenia, skargi i t. p. do instytucji sądowniczych i administracyjnych i przyjmuję weksle protest. do inkasacji, również paszporty zagraniczne. BAUM, ul. Piotrkowska 31.

Poszukuję posady bony lub wyreżeni pani domu. Oferty w administracji pol. A. A.”

Przybiłkaf się pies, wyjechał z nobrońzowy. Odebrać na za zwróceniem kosztów w Ciemna 94, w sklepie. 795-1

Potrzebne panny zdolne uczennice do Warszawskich pracowni sukien damskich 2 wadłwa 17 m. 30. 801-2-1

Skradziono 8 grudnia z piątku na sobotę, parę białych wólczy i uprząż. Za pomoc i szukanie wynagrodzę. Magistra ka 5 Antoni Dębowski. 816-3-1

Wiarze młodości potrzebny bardz Aleksandrowka 81 ul. Gołca 12, Wiśniewski. 814-3-1

Skład papieru, przybył w Krakówskich obrazów o ejnie i sztychów jak również zaoprawu obrazów z powodu wyjazdu tano do sprzedania zaraz. Oferty w adm. „Kurjera” ul. S. 813-3-1

Są do sprzedania urządzenia kuchenne. Skwerowa 7 stolarni W. Tammas. 811-3-1

Sklepek spożywczy sprzedawca zaraz. Szosa Rakiemska 53. 734-6-1

Wagmiera karta ou paszport wydany z fabryki Pawła Schulca, na imię Wery Jermolowej. 821-1-1

Wagmiera paszport, wydany w m. Łodzi, na imię Stanisław Kamzelskiego kwit lombardowy (Zachodnia 31) oraz 20 rub. Łaskawy znalazca raczy zgubić ne rzeczy zwrócić Pieprzowa (Bałuty). 812-3-1

Węby szuczne stare mogą być zniszczone złoto, platynę puje placę po 15 kop. za Bałuty Zawadzka 13-6 dom kały Furmański. 822-1-1

Urządzenie sklepów: rzeźni do sprzedania. ul. S. 9, Radogoszcz. 782-3-1

Umeblowane pokoje z osobnymi wejściami, elektrycznym oświetleniem, telefon 21-96, wynajęcia ul. Zelona 12.

Wagmiera paszport, wydany w gm. Topol, pow. łęczycki na imię Julji Zofji Gnaćkowskiej za 361. 783-8-1

Z powodu wyjazdu tano do sprzedania mezbiany kołki i wiadrowy i wóz do wólccegiel. Zielony Rynek 2 sk.

Wagmiera paszport, wydany w gm. Krokocica, pow. radzkiego, gub. kaliskiej, na imię Józefa Oudeckiego. 796-3-1

Wagmiera paszport, wydany w osady Polaniec, pow. domierskiego, gub. radomska na imię Borucha Wiktora Amowicza. 793-3-1

5 rb. nagrody, w medycynie wagmiera pies wyjechał z polony podpalany z skórzajnym kiem na szyi. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ul. E. 18 m. 4, stroz wskaze.

Naświęta Bożego Narodzenia Tylko do 20 Grudnia
otrzyma każdy kupujący do 6-ciu fotografii gabinetowych
za 3 ruble — za 3 ruble
1 PORTRET GRATIS
Portrety wykonane będą podług każdej fotografii w wielkości pożądanego, czarno lub kolorowo. Zdjęcia przy sztucznym świetle od g. 9 rano do 9 wiecz.
Atelier fotograficzne J. NOWIKOW & Co.
PIOTRKOWSKA 147.
Ramy do portretów wykonywują się czysto, gustownie i tania. r1501 3 1

Staniały
oryginalne
zawsze najlepsze
H Z MARKA FABRYCZNA
ACELLE
Co
Krzysztof BRUN i Syn
w Warszawie, plac Centralny
r1503-6-1

Dom handlowy Bracia Uzdańscy
WARSZAWA, SENATORSKA 22.
niezależnie od przedmiotów gospodarstwa wojskowego, otwiera dział sprzedaży towarów dla osób prywatnych.
Kupuje na własny rachunek i przyjmuje na skład dla komisowej sprzedaży poważniejsze artykuły.
Zgłoszenia listownie lub osobiście w godz. biurowych.
r1502-3-1

Lyrk A. Devigné.
Dzisiaj, dn. 12 grudnia r. b.
Wielkie komiczno-humorystyczne przedstawienie
Wieczór śmiechu i zabawy
Benefis!
znakomitych i wszędzie lubianych polskich komików-błaźnów
Bernardo & Viktorio
(Muchnickich).
Przyjmuje udział cała trupa, Corps-de-Balet i nowi debiutanci.
Wspaniały program!
Benefisanci przyjmują udział we wszystkich 3 oddziałach, a także występują jako akrobaci, etc.
Dzisiaj bezpłatnie!
Każdy kupujący bilet na dzisiejsze przedstawienie, na wszystkie numerowane miejsca, dostaje na pamiątkę od beneficjentów fotografię w 5-ciu pozach.
Pierwszy występ znakomitego angielskiego **Kapitana DJERI CLARKA** ze swą grupą
ŚLONI-OLBRZYMOW
Wstęp wszęchświatowo znanych artystów
Troupe Banolla
latający ludzic.
Szczegóły w programach.

Ważne dla Pań!
SPECJALNY
FRYZJERSKI SALON dla PAN
„EUGENJA”
KARTOWSKA,
Łódź, Konstanyowska 5
Telefonu № 28-01.
Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach
NAJPIĘKNIJSZE CZESANIE
mycie głowy z natychmiastowym wysuszeniem (Maniour) czyszczenie paznogi farbowanie włosów i wszelkie roboty w zakres perukarstwa wchodzące jako to: loki turbanowe warkocze i postiche, zawsze w najnowszym stylu wykonywane, pod moim kierunkiem. Wyuczam uplania najnowszych fryzur w 5 lekcjach. Abonament na miejscu i w domach.

VITTEL
GRANDE SOURCE
WODA STOŁOWA
VITTEL GRANDE SOURCE
poleca się cierpiącym na REUMATYZM, ARTRETYZM i PODAGRE
Przedstawiciel Sz. FORTIE
Hoekwa, M. Lubiana 14 domu 14.
Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach spożywczych.